Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego

tygodnik Śląsko-Dąbrowski

NSZZ Solidarność

www.solidarnosc-kat.pl

Tygodnik bezpłatny

Nr 4/2008 • Katowice, 23 stycznia 2008 r.

ISSN 1732-3940

Pracodawcy przyjaźni pracownikom

Południowy Koncern Węglowy został wyróżniony certyfikatem „Pracodawca przyjazny pracownikom". Konkurs, nad którym patronat objął Lech Kaczyński, zorganizowany został przez NSZZ „Solidarność". Wyróżnienie z rąk prezydenta odebrał prezes PKW Andrzej Szymkiewicz. Certyfikat dostał również katowicki Bombardier Transportation.

Przewodnicząca przywrócona do pracy!

Elżbieta Susek, przewodnicząca „Solidarności" w Starostwie Powiatowym w Tarnowskich Górach, została przez sąd przywrócona do pracy na stanowisku naczelnika Wydziału Edukacji i Kultury Fizycznej. Za czas pozostawania bez pracy dostanie też 50 tys. zł.

Nie wykluczam też wystąpienia o odszkodowanie - zapowiada Elżbieta Susek.

Czytaj na stronie 4

W NUMERZE:

Pogodzić pracę z rodziną

Czym jest telepraca i jakie przepisy prawne ją regulują? Co to jest job-sharnig? W jaki sposób wesprzeć kobietę zajmującą się wychowaniem dziecka? To najważniejsze pytania, na które szukali odpowiedzi uczestnicy seminarium poświęconego elastycznym formom zatrudnienia, które odbyło się w siedzibie Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności".

Czytaj na stronie 8

„Solidarność" w Saia-Burgess rośnie w siłę

Szwajcarska precyzja w połączeniu z inwestycją w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej nie musi oznaczać godnych warunków płacy. Większość pracowników Saia-Burgess zatrudnionych jest na podstawie umów na czas określony. Wielu z nich otrzymuje najniższe wynagrodzenia.

- Będziemy upominać się o wzrost wynagrodzeń i zmianę umów zawartych z pracownikami na umowy na czas nieokreślony - mówi Magdalena Rosa przewodnicząca "Solidarności" w fabryce.

Czytaj na stronie 8

KRÓTKO

15 stycznia (Warszawa). Odbyło się spotkanie przedstawicieli Sekcji Krajowej Służby Zdrowia NSZZ "Solidarność" z prezydentem **Lechem Kaczyńskim**. Podczas rozmów zwrócono uwagę na szczególnie niepokojącą atmosferę narastających podziałów i konfliktów w ochronie zdrowia. "S" służby zdrowia niezmiennie stoi na stanowisku, iż wzrost wynagrodzeń powinien dotyczyć wszystkich grup zawodowych i uważa, że należy pilnie określić niezbędne normy i standardy określające warunki zatrudnienia i wynagradzania. Powinno to być zrealizowane w zapisach Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy lub w rozwiązaniu ustawowym.

***

21 stycznia (Warszawa). W zwołanym przez premiera "Białym szczycie" wzięli udział przedstawiciele związków zawodowych, pracodawców, urzędów marszałkowskich, organizacji pacjentów. Prezydenta reprezentowała **Anna Fotyga**, szefowa Kancelarii Prezydenta. - Konflikty płacowe w służbie zdrowia spowodowały chaos, który sięgnął zenitu. Sytuacja zagraża bezpieczeństwu pacjentów. W sytuacji, kiedy szpitale się zadłużają, rząd nie może umywać rąk - powiedziała podczas spotkania **Maria Ochman**, szefowa "Solidarności" służby zdrowia. **Janusz Śniadek** przypomniał, że "Solidarność" domaga się systemowego uregulowania wynagrodzeń pracowników ochrony zdrowia poprzez ustawę lub ponadzakładowy układ zbiorowy pracy. - Rząd nie wywiąże się ze swoich obowiązków bez standaryzacji również warunków pracy - powiedział Śniadek. Przewodniczący "S" wyraził również wątpliwości związane z propozycjami współpłacenia za usługi medyczne. - Nie można mówić o konkurencji w ochronie zdrowia, jeśli ogromna grupa fałszywie samozatrudnionych płaci najniższe możliwe składki na ochronę zdrowia.

***

22 stycznia (Ornontowice). Górnicy prowadzący w kopalni "Budryk" od 37 dni strajk okupacyjny na tle płacowym chcą wznowienia rozmów. Wysłali w tej sprawie pisma do wojewody śląskiego i zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej (JSW). We wtorek w kopalni trwał podziemny protest i głodówka. Górnicy okupowali również zakład na powierzchni. Protestujący zwrócili się do wojewody "o misję dobrej woli" zorganizowania kolejnych rozmów w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim. Związkowcy otrzymali od wojewody odpowiedź, który zaproponował jednak, by rozmowy odbyły się w środę w siedzibie JSW.
W piątek 18 stycznia konfliktem zajmowała się Wojewódzka Komisja Dialogu Społecznego. 11-godzinne rozmowy nie doprowadziły do pomyślnego finału. - Uczciwe, zbliżone do oczekiwań górników i wyczerpujące możliwości zarządu JSW propozycje nie zostały zaakceptowane przez przedstawicieli strajkujących górników - podsumował negocjacje wojewoda śląski **Zygmunt Łukaszczyk**.
Tymczasem dyrekcja "Budryka" zwróciła się z prośbą do wszystkich niestrajkujących pracowników przebywających na wymuszonych sytuacją urlopach wypoczynkowych i zwolnieniach lekarskich (około 1,2 tys. osób) o pisemne poparcie tych propozycji zarządu. Do wtorku pod projektem podpisało się już kilkuset pracowników kopalni.

LICZBA TYGODNIA...

1,8 mld zł...

... - taką wartość inwestycji zadeklarowały firmy, które w ubiegłym roku zdecydowały się na ulokowanie bądź rozbudowę swoich przedsięwzięć na terenie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej (KSSE). Dzięki realizacji 36 zainicjowanych w minionym roku projektów powstanie ok. 3-3,5 tys. nowych miejsc pracy.

W 2007 roku po raz pierwszy w strukturze inwestycji nie dominuje branża motoryzacyjna, na którą przypada ok. 700 mln zł deklarowanych nakładów. Prym wiodą inwestorzy z szeroko rozumianej branży budowlanej, których nakłady sięgną ok. 800 mln zł.

Wśród najważniejszych ubiegłorocznych inwestycji są projekty działającego już od dawna w Dąbrowie Górniczej (dotąd poza strefą) koncernu Saint-Gobain, który zbuduje tam fabrykę szkła płaskiego za 334,4 mln zł i poszerzy obecny zakład o produkcję szyb dla motoryzacji, a w Gliwicach, kosztem ponad 120 mln zł, rozbuduje zakład produkcji materiałów budowlanych.

NAPISANO

Rodziny górników z Wujka dostaną pieniądze?

(www.gazeta.pl, Przemysław Jedlecki, 17 stycznia 2008 r.)

Krewni dziewięciu górników z Wujka, którzy zginęli podczas pacyfikacji kopalni w grudniu 1981 roku, mają dostać odszkodowania. - To powinny być pieniądze, które wynagrodzą im cierpienia - mówi wojewoda śląski **Zygmunt Łukaszczyk**. Nieoficjalnie mówi się nawet o 250 tys. zł dla każdej z rodzin

W maju zeszłego roku Sąd Okręgowy w Katowicach skazał 15 członków plutonu specjalnego ZOMO za udział w akcji w kopalniach Wujek i Manifest Lipcowy. - To była zbrodnia komunistyczna - uznał sąd. Wyrok nie jest prawomocny. Wkrótce MSWiA ogłosiło, że rodziny zabitych górników dostaną od państwa odszkodowania. Nie było jednak wiadomo, kiedy. Zadośćuczynienie obiecywał też w grudniu zeszłego roku, podczas obchodów rocznicy pacyfikacji, wicepremier **Waldemar Pawlak**.

Projekt ustawy w tej sprawie przygotowali właśnie prawnicy wojewody. - Dość już obietnic, padały wielokrotnie, ale nic się nie działo. Projekt ustawy wysyłam do MSWiA i śląskich parlamentarzystów. Już ich poprosiłem, żeby szybko zajęli się tą sprawą - mówi wojewoda Łukaszczyk.

Jego zdaniem kwoty, jakie dostaną bliscy ofiar, nie mogą być symboliczne. - Chodzi o pieniądze, które naprawdę wynagrodzą tym ludziom krzywdy - mówi. Wojewoda nie chce zdradzić, o jakie sumy chodzi. W projekcie ustawy w miejscu, gdzie powinna zostać wpisana kwota, są jedynie kropki. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że w grę może wchodzić nawet 250 tys. zł dla każdej rodziny.

Grzegorz Dolniak, wiceprzewodniczący klubu parlamentarnego Platformy Obywatelskiej, zapowiada, że posłowie jego partii podpiszą się pod tym projektem. - To nie podlega dyskusji. Ofiary pacyfikacji powinny czuć, że państwo się nimi opiekuje - mówi.

Wojciech Gumułka, rzecznik prasowy śląsko-dąbrowskiej "Solidarności", mówi, że godna rekompensata dla krewnych zabitych górników to dobra informacja. - Nieważne, który Sejm i która partia zgłosi ten projekt. Ważny jest efekt - podkreśla.

Stanisław Płatek, jeden z przywódców strajku w 1981 roku, jest podobnego zdania. - Nareszcie! Dobrze, że ta sprawa wreszcie się skończy, choć dla rodzin ważniejsze jest ostateczne ukaranie sprawców tych wydarzeń - mówi.

Jednym z górników zabitych w Wujku był **Bogusław Kopczak**. Jego córka **Katarzyna Kopczak-Zagórna** miała wtedy 2,5 roku. - Już przestałam mieć nadzieję, że zobaczymy jakieś odszkodowania i prawdę mówiąc, już na to nie liczę. Bardzo ważny był dla mnie wyrok skazujący zomowców, choć nie jest jeszcze prawomocny - mówi.

Sceptyczna jest również córka **Ryszarda Gzika**, **Agnieszka**. Nie wierzy, że posłowie przegłosują ustawę. - Władzom nie zależy na tym, by cokolwiek nam wypłacić, wszędzie się szuka oszczędności. Gdyby państwo chciało nam zadośćuczynić, już dawno by to zrobiło. To kolejna obietnica, którą słyszę - mówi Agnieszka Gzik-Pawlak.

O projekcie wypłaty odszkodowań **Jerzy Wartak**, uczestnik strajku w Wujku, mówi, że lepiej późno niż wcale. - Mam tylko nadzieję, że pieniądze nie przesłonią nikomu pamięci o tych wydarzeniach. Bo pamięć jest najważniejsza - mówi.

WIEŚCI Z BIUR TERENOWYCH ZR

BT Bytom

10 stycznia odbyło się uroczyste spotkanie opłatkowe dla komisji zakładowych z obszaru działania biura. Gośćmi spotkania byli ks. proboszcz **Jerzy Krawczyk** i przewodniczący Rady Miejskiej w Bytomiu **Artur Krawczyk**. W Opłatku po raz pierwszy uczestniczyli związkowcy z trzech nowych komisji zakładowych: Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, Ekośrodowiska i Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów. W dwóch pierwszych firmach "Solidarność" zawiązała się w ubiegłym roku. Natomiast związkowcy z Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów zarejestrowali swoją komisję na początku stycznia.

BT Katowice

W ubiegłym tygodniu odbyły się spotkania organizacji związkowych skupionych w reaktywowanym Biurze Terenowym w Katowicach. 15 stycznia spotkały się komisje "S" z terenu Katowic, a dzień później z Chorzowa, Mysłowic, Świętochłowic i Siemianowic Śląskich.

Aktualna sytuacja w Związku i zapowiadana przez wiele branż walka o podwyżki wynagrodzeń - to najważniejsze tematy poruszone podczas dyskusji. Związkowcy byli zainteresowani również poziomem uzwiązkowienia, rozwojem programu Grosik w naszym regionie i organizacją w Katowicach stacjonarnych szkoleń ogólnozwiązkowych i dla skarbników. Kolejne spotkania komisji z obszaru działania biura zaplanowane zostały na początek marca.

BT Zawiercie

W środę, 23 stycznia w zawierciańskim starostwie wznowione zostały mediacje, mające doprowadzić do zakończenia trwającego ponad pół roku płacowego sporu zbiorowego w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu. "Solidarność" Ochrony Zdrowia domaga się podniesienia płac lekarzy do poziomu dwóch średnich krajowych, średniego personelu (m.in. pielęgniarek) do półtorej średniej, a niższego do wysokości średniej krajowej.

- Szpital funkcjonuje dzięki ofiarnej pracy całej załogi i wszyscy pracownicy powinni korzystać z podwyżek płac - mówi **Małgorzata Grabowska**, przewodnicząca "S" Ochrony Zdrowia w Zawierciu. - Nie wolno dopuścić do sytuacji, jaka ma miejsce w niektórych placówkach, że lekarze otrzymali wysokie podwyżki, a pozostałych pracowników przekonuje się, że dla nich już nie ma pieniędzy. Takie dzielenie załogi nie rozwiązuje żadnego problemu, a jest tylko źródłem dodatkowych konfliktów.

Takie same postulaty płacowe "Solidarność" zgłosiła również dyrekcji Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w Zawierciu.

- Nie można ograniczać problemów ochrony zdrowia tylko do szpitali. Lekarze czy pielęgniarki z przychodni mają takie samo prawo do godnych zarobków jak personel szpitali - dodaje **Małgorzata Benc**, szefowa Biura Terenowego Śląsko-Dąbrowskiej "S" w Zawierciu.

Związkową walkę o wyższe płace pracownicy zawierciańskiego ZLA poparli w najskuteczniejszy sposób - wstępując w szeregi "Solidarności". W ciągu kilku dni liczba członków naszego związku wzrosła tam z 37 do ponad 70!

***

Nie maleje aktywność zawierciańskich pełnomocników programu "Grosik" - **Janusza Nowaka** i **Andrzeja Baja** - którzy co tydzień regularnie przynoszą co najmniej dwie nowe umowy podpisane z kolejnymi placówkami handlowymi. Wśród punktów dających upusty posiadaczom kart "Grosik" są na terenie Zawiercia i okolic nie tylko sklepy spożywcze, ale również stacje benzynowe i... jubiler.

- Rosnąca liczba placówek honorujących związkowe karty rabatowe oznacza większe oszczędności dla korzystających z nich osób - mówi Małgorzata Benc, szefowa zawierciańskiego Biura Terenowego Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności". - Coraz więcej osób przekonuje się, że suma rabatów w ciągu miesiąca jest znacznie wyższa od związkowej składki.

A zaoszczędzenie paru złotych dla wielu osób jest motywacją aby wstąpić w związkowe szeregi. Gdy w Pilicy sporo sklepów zaczęło honorować karty "Grosik" to w sąsiedniej Wierbce liczebność komisji zakładowej "S" Ospel wzrosła o 40 osób.

(zaw)

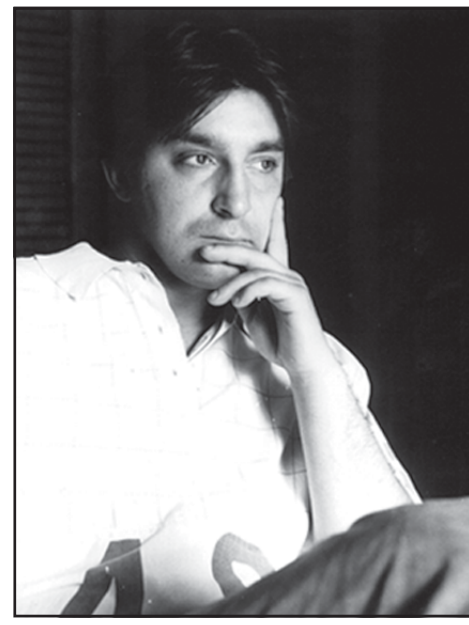

Msza za Grzegorza Kolosę

1 lutego o godz. 8.00 w kościele p.w. Najświętszej Marii Panny w Wodzisławiu Śląskim odprawiona zostanie Msza św. urodzinowa za śp. Grzegorza Kolosę. Zapraszamy Komisje Zakładowe "S" wraz z pocztami sztandarowymi.

WWWarto zajrzeć

Działająca od kilku lat strona internetowa Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności” stale się rozbudowuje. Jest coraz ważniejszym źródłem informacji i wiedzy dla członków naszego Związku.

Rozkwit internetu w ostatnich latach nie mógł zostać przez nasz region niezauważony. Pierwsza witryna Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" powstała w 2001 roku. Początkowo działała pod adresem www.republika.pl/solidarnosckatowice zawierała tylko najważniejsze informacje i podstawowe dane teleadresowe. Dalej jest aktywna ale służy tylko do przekierowania na stronę www.solidarnosc-kat.pl. Bo to tam od ponad 3 lat ulokowana została nasza witryna. Dzięki większej ilości miejsca na serwerze i łatwiejszej możliwości aktualizacji nasza strona często się zmienia i reaguje na bieżące wydarzenia.

Oprócz świeżych informacji można tam jednak znaleźć i inne ważne i ciekawe materiały.

Dokumenty do pobrania

Tu do ściągnięcia są wszystkie potrzebne komisjom zakładowym druki i dokumenty. Dla organizacji przeprowadzających wybory będą to wzory ankiet, protokołów i porządku obrad. Dla skarbników - załącznik do sprawozdania finansowego, bilans, rachunek wyników, analiza składek członkowskich oraz wniosek ws. przekazywania składki związkowej na rachunki bankowe.

Szkolenia

Wykaz szkoleń na bieżące półrocze wraz ze zgłoszeniem kandydata na szkolenie. To do zapoznania również się opinia Państwowej Inspekcji Pracy na temat oddelegowania związkowców na szkolenia.

Femanet Kit

Wszystko to, co kobieta sukcesu powinna wiedzieć. Elektroniczna wersja znakomitego poradnika przygotowanego przez **Agnieszkę Lenartowicz-Łysik** z Biura Szkoleń.

Kopalnia Wujek

Podstrona poświęcona kopalni Wujek i poległym tam górnikom. Obszerne archiwum zdjęć, zarówno tych z 1981 roku, jak i z późniejszych obchodów oraz procesów. Informacje o budowanej makiecie i planach powstania minimuzeum. Wszystkie informacje o zeszłorocznych obchodach , a także o uroczystościach 25. rocznicy pacyfikacji.

Upowszechnienie norm prawa…

Materiały w wersji elektronicznej z konferencji i szkoleń antydyskryminacyjnych prowadzonych przez pracowników Biura Szkoleń.

Wszystko co każdy ze związkowców chcących walczyć z mobbingiem i dyskryminacja wiedzieć powinien.

Ważne adresy email:

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego: region@solidarnosc-kat.pl
Biuro Przewodniczącego: p.duda@solidarnosc-kat.pl
Prezydium ZR: prezydium@solidarnosc-kat.pl

Biuro Ekonomiczno-Prawne: prawne@solidarnosc-kat.pl;
Biuro ds. Rozwoju i Szkoleń Związkowych oraz Współpracy Zagranicznej:
Biuro Szkoleń i Zagraniczne: zagraniczne@solidarnosc-kat.pl
Rozwój Związku: organizator@solidarnosc-kat.pl
Biuro ds. Ewidencji Związkowej: ewidencja@solidarnosc-kat.pl
Regionalna Komisja Rewizyjna: rewizyjna@solidarnosc-kat.pl

Biuro Informacyjno-Wydawnicze: prasowe@solidarnosc-kat.pl
Tygodnik Śląsko-Dąbrowski: tygodnik@solidarnosc-kat.pl

Biura Terenowe ZR:
Bytom: bytom@solidarnosc-kat.pl
Gliwice: gliwice@solidarnosc-kat.pl
Jastrzębie Zdrój: jastrzebiezdroj@solidarnosc-kat.pl
Jaworzno: jaworzno@solidarnosc-kat.pl
Katowice: katowice@solidarnosc-kat.pl
Pszczyna: pszczyna@solidarnosc-kat.pl
Rybnik: rybnik@solidarnosc-kat.pl
Sosnowiec: sosnowiec@solidarnosc-kat.pl
Tarnowskie Góry: tarnowskiegory@solidarnosc-kat.pl
Tychy: tychy@solidarnosc-kat.pl
Zabrze: zabrze@solidarnosc-kat.pl
Zawiercie: zawiercie@solidarnosc-kat.pl

Fundacja na Rzecz Zdrowia Dzieci i Młodzieży Regionu Śląsko-Dąbrowskiego im. Grzegorza Kolosy: fundacja_dzieci@poczta.onet.pl

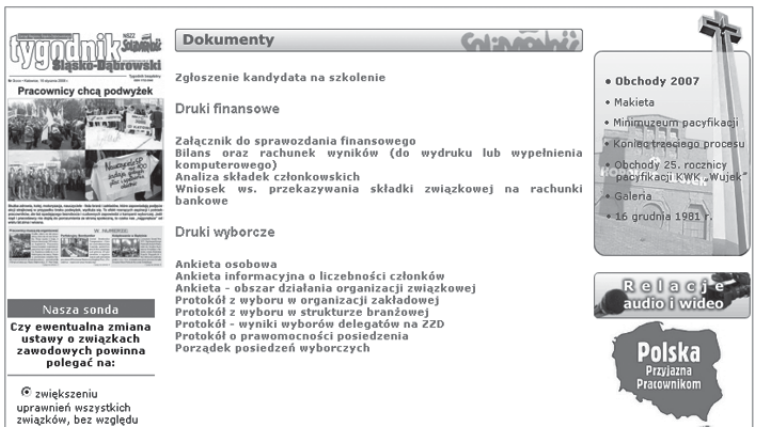

www.solidarnosc-kat.pl

Ważne i ciekawe linki:

Prezydent RP - www.prezydent.pl
Sejm RP - www.sejm.gov.pl
Senat RP - www.senat.gov.pl
Rząd RP - www.kprm.gov.pl
Instytut Pamięci Narodowej - www.ipn.gov.pl
Rzecznik Praw Obywatelskich www.brpo.gov.pl
Śląski Urząd Wojewódzki www.katowice.uw.gov.pl
Województwo Śląskie www.silesia-region.pl
Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność" - www.solidarnosc.org.pl
Międzynarodowa Organizacja Pracy - www.mop.pl
Państwowa Inspekcja Pracy - www.pip.gov.pl
Wszystko o stanie wojennym - www.13grudnia81.pl
Wszystko o prawie pracy - http://prawo-pracy.pl
Profesjonalny serwis o bhp - www.bhp.org.pl
Przystępny serwis o bhp - www.bhp.com.pl
Wszystko o mobbingu - www.mobbing.most.org.pl i www.mobbing.pl
Centralny Instytut Ochrony Pracy - www.ciop.waw.pl
Internet dla niepełnosprawnych - www.idn.org.pl
Fundacja Promocji Solidarności - www.fpsol.org.pl
Fundacja Centrum Solidarności - www.fcs.org.pl
Fundacja im. Grzegorza Kolosy - www.fundacja-kolosy.org.pl
Encyklopedia Solidarności - www.encyklopedia-solidarnosci.pl
Encyklopedia Wikipedia - http://pl.wikipedia.org

Polska Przyjazna Pracownikom

Link do strony o najnowszej kampanii Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność".

Relacje audio i wideo

Do posłuchania ciekawe wywiady i relacje ze spotkań. Do obejrzenia fragmenty koncertu "Lombard - w hołdzie Solidarności".

Grosik

Link do strony www.solkarta.pl, a tam wszystko, co trzeba wiedzieć o naszym związkowym programie rabatowym.

Przewodnicząca przywrócona do pracy!

Elżbieta Susek, przewodnicząca „Solidarności" w Starostwie Powiatowym w Tarnowskich Górach, została przez sąd przywrócona do pracy na stanowisku naczelnika Wydziału Edukacji i Kultury Fizycznej. Za czas pozostawania bez pracy dostanie też 50 tys. zł.

Elżbieta Susek pracowała w Centrum Edukacji Ekonomiczno-Handlowej (CEEH) w Tarnowskich Górach. Od wielu lat jest członkiem NSZZ "S". Z członkostwa w związku nie zrezygnowała, gdy objęła funkcję naczelnika WEiKF w starostwie. Ponieważ w tym urzędzie nie funkcjonowała żadna organizacja związkowa, a byli tam zatrudnieni członkowie oświatowej "S", podjęto decyzję o utworzeniu związku, który ostatecznie powstał 24 stycznia 2007 r. Przewodniczącą "Solidarności" została właśnie pani Elżbieta.

Elżbieta Susek rozważa wystąpienie z pozwem o odszkodowanie za mobbing

Zwolnienie bezprawne

Wtedy też starosta tarnogórski **Józef Korpak** podjął szereg działań utrudniających przewodniczącej wykonywanie obowiązków służbowych i dyskryminujących ją jako pracownika. Postawił jej zarzut, że utworzenie "S" miało na celu wyłącznie ochronę pani naczelnik przed zwolnieniem z pracy. Ostatecznie - w kwietniu 2007 r. - zwolnił ją dyscyplinarnie na mocy art. 18 ustawy o samorządzie powiatowym. Jako powód zwolnienia podał równoczesne pełnienie przez panią Elżbietę funkcji dyrektora CEEH oraz naczelnika WEiKF. Tymczasem z CEEH Elżbieta Susek była bezpłatnie urlopowana. Starosta wycofał ten urlop, tworząc tym samym konflikt interesów. Jednak jak uznał sąd, wspomniana wyżej ustawa nie zezwalała staroście na taką decyzję

Ponadto, sąd pracy w uzasadnieniu wyroku zwrócił uwagę m.in. na rażące naruszenie prawa pracy przez starostę, rażące naruszenie ustawy o związkach zawodowych, dyskryminowanie pracownika, nierówne traktowanie, tworzenie atmosfery strachu w miejscu pracy, rażące naruszenie zasad współżycia społecznego, niesłuszne przypisywanie pracownikowi winy bez przedstawienia jakichkolwiek dowodów. - Żenujący był akt rozpaczy starosty, który na zakończenie procesu prosił "o każdy wyrok, byle tylko nie o przywrócenie do pracy pani Susek - komentuje **Barbara Panczocha**, przewodnicząca "S" Oświaty Ziemi Tarnogórskiej i pełnomocnik Elżbiety Susek.

Odszkodowanie za mobbing

Sąd uznał m.in., że nie jest prawdą, że pani Susek utworzyła "S" w celu ochrony swojej osoby, bo od wielu lat jest działaczem związkowym, a na temat utworzenia związku zawodowego w starostwie mówiło się od 2 lat, co potwierdzili świadkowie. "Nie można stawiać zarzutu, że ktoś tworzy związek w zakładzie pracy, ponieważ kto ma bronić pracownika, jak nie związek zawodowy przed bezprawnymi działaniami pracodawcy?" - napisano w uzasadnieniu wyroku.

- Zamierzam wrócić do pracy na stanowisku naczelnika. Nie wykluczam też wystąpienia o odszkodowanie - zapowiada Elżbieta Susek.

Beata Gajdziszewska

Pogotowie strajkowe w pogotowiu ratunkowym?

2008 rok może się okazać katastrofalny dla ratownictwa medycznego - alarmują związkowcy „Solidarności" i przedstawiciele Związku Pracodawców po niedawnym spotkaniu z odpowiedzialnym w resorcie zdrowia za ratownictwo medyczne wiceministrem Andrzejem Włodarczykiem.

W trakcie spotkania w Ministerstwie Zdrowia strona społeczna i pracodawcy zamierzali postulować o zwiększenie środków finansowych na ratownictwo medyczne, podpisanie porozumienia trójstronnego w sprawie podwyżek wynagrodzeń w ciągu dwóch najbliższych lat dla pracowników ratownictwa medycznego do 2,5 średniej krajowej oraz o powołanie przy Ministerstwie Zdrowia zespołu ds. ratownictwa medycznego, na forum którego rozwiązywane byłyby problemy sektora.

- Nie wyszliśmy z tego spotkania zadowoleni. Udało nam się przeforsować tylko ten ostatni postulat - mówi przewodniczący Sekcji Krajowej Pogotowia Ratunkowego NSZZ "S" **Jacek Szarek**. - Ten zespół powołany zostanie zarządzeniem ministra zdrowia i będzie stanowił ciało doradcze. 25 stycznia wybierzemy wraz pracodawcami jego skład. Zależy nam, by jak najszybciej rozpoczął pracę.

Związkowcy z zaniepokojeniem przyjęli informacje, że resort zdrowia zamierza doprowadzić do całkowitej zmiany Ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

Pracownicy pogotowia nie wykluczają ogłoszenia pogotowia strajkowego

Zamysłem jest, by szpitalne oddziały ratownictwa medycznego zostały połączone z pogotowiami ratunkowymi i tworzyły jednostki włączone w struktury szpitali. Zdaniem strony związkowej oraz pracodawców, takie działania całkowicie zburzą system ratownictwa medycznego, chociażby ze względu na aktualną sytuację finansową szpitali.

W trakcie spotkania okazało się, że minister Włodarczyk odsuwa na dalszy plan problem podwyżek płac w ratownictwie medycznym .

- Ratownictwo medyczne jest w całości finansowane z budżetu państwa i dlatego nie mamy tak dużego pola manewru, jak pracownicy szpitali. W tych placówkach fundusze mogą być bardziej elastyczne, jak również sami zatrudnieni mogą wymóc podwyżki na pracodawcy - mówi Jacek Szarek. - Natomiast my, aby otrzymać dodatkowe pieniądze, musielibyśmy zorganizować protest przed Ministerstwem Skarbu lub Finansów. Nie chcemy wchodzić w tak ostrą batalię z rządem, bo zdajemy sobie sprawę, jaka odpowiedzialność spoczywa na barkach ratowników medycznych. Chcemy rozmawiać, a jeśli rozmowy nie przyniosą skutku, to nie wykluczamy ogłoszenia pogotowia strajkowego w pogotowiu ratunkowym.

Beata Gajdziszewska

Czekamy na realizację obietnic

Najważniejszym wydarzeniem w 2008 roku będzie wywiązywanie się obecnej koalicji z przedwyborczych obietnic.

Tak przynajmniej uważa 31 proc. uczestniczących w naszej sondzie internetowej. Co czwarty internauta za najważniejsze ocenia dalsze pozytywne zmiany na rynku pracy. Uczestnicy głosowania doceniają też znaczenie Olimpiady w Pekinie i finałów Euro 2008. Za najmniej istotne uznano wybory prezydenckie w Rosji i USA.

W kolejnej sondzie na stronie www.solidarnosc-kat.pl pytamy o ewentualne zmiany w ustawie o związkach zawodowych.

Najważniejszym wydarzeniem w 2008 roku będzie:

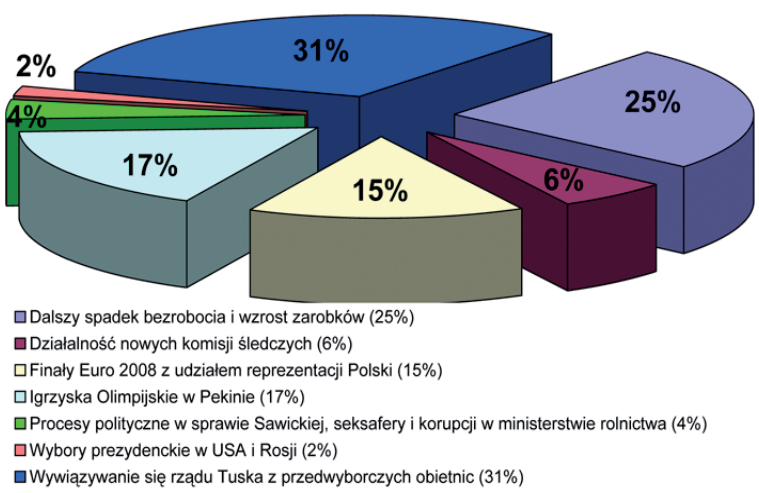

Kolejne negocjacje w marcu

5-procentowe podwyżki płac dla ratowników medycznych i rehabilitantów Szpitala Specjalistycznego w Dąbrowie Górniczej obowiązywać będą od 1 lutego, natomiast pracownicy diagnostyki laboratoryjnej otrzymają podwyżki w tej samej wysokości od 1 marca.

Takie porozumienie z dyrekcją placówki podpisali przedstawiciele szpitalnej "Solidarności" podczas prowadzonych negocjacji w ramach sporu zbiorowego. Związkowcom nie udało się jednak porozumieć z pracodawcą w sprawie wysokości podwyżek wynagrodzeń dla pielęgniarek i pozostałych grup zawodowych.

- Dyrekcja zadeklarowała, że po zatwierdzeniu planu rzeczowo-finansowego szpitala przystąpi do kolejnych negocjacji płacowych, które planowane są na koniec marca - informuje przewodnicząca "S" w dąbrowskim szpitalu **Elżbieta Żuchowicz**. - Pozytywnym sygnałem jest otwarcie się dyrekcji na rozmowy, ale do końca nie jesteśmy usatysfakcjonowani dzisiejszymi ustaleniami. Musieliśmy jednak wziąć pod uwagę brak rozwiązań systemowych oraz fakt, że środki na podwyżki generowane są z bieżącej działalności szpitala. Stąd nasza decyzja o podpisaniu porozumienia.

W ub. tygodniu "S" przeprowadziła w szpitalu referendum strajkowe, w którym 94 proc. głosujących opowiedziało się za protestem. Była to reakcja na zawarte 19 i 20 grudnia porozumienia płacowe w szpitalu. Pierwsze pomiędzy Związkiem Zawodowym Pielęgniarek i Położnych a dyrekcją zakłada 7-procentowy wzrost wynagrodzeń dla pielęgniarek o 2008 roku. Natomiast porozumienie zawarte przez pracodawcę wyłącznie z lekarzami przyznaje tej grupie zawodowej prawie 100-procentowy wzrost płac. Takim niesprawiedliwym podwyżkom zdecydowanie przeciwstawili się związkowcy "S".

W tej chwili forma prowadzonego przez szpitalną "S" protestu sprowadza się do oflagowania placówki.

Beata Gajdziszewska

Wojewoda i nowy wiceprzewodniczący

Bogdan Biś będzie łączył dotychczasową funkcję sekretarza Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ "Solidarność" z funkcją zastępcy przewodniczącego. Zdecydowali o tym członkowie Zarządu Regionu podczas zeszłotygodniowego posiedzenia.

Nowy wiceprzewodniczący zastąpił na tym stanowisku zmarłego przed kilkoma miesiącami wiceprzewodniczącego **Władysława Molęckiego**. Bogdan Biś "S" jest członkiem "S" od 1980 roku. Przez dwie kadencje szefował związkowi w Zakładzie Górniczym "Sobieski". W lipcu 2006 roku został sekretarzem Zarządu Regionu. Zajmuje się m.in. interwencjami związkowymi. Ma 45 lat. Razem z żoną Anną wychowują 19-letnią córkę Jadwigę, 17-letniego Wojtka i 13-letnią Kasię. Lubi dobrą książkę, amatorsko gra w piłkę nożną. Kończy studia inżynierskie na krakowskiej AGH. Jak zapowiada, nowym obowiązkom poświęci się z pełnym zaangażowaniem. Wywiad z nowym wiceprzewodniczącym zamieścimy w kolejnym TŚD.

Na zaproszenie przewodniczącego **Piotra Dudy** w obradach ZR uczestniczył wojewoda śląski. **Zygmunt Łukaszczyk** przyznał, że początek roku, ze względu na sytuację społeczną, nie może napawać optymizmem. Przypomniał negocjacje prowadzone przed kilkoma tygodniami pomiędzy stroną związkową a zarządem Kompanii Węglowej na forum Wojewódzkiej

Gościem obrad ZR był wojewoda Zygmunt Łukaszczyk

Komisji Dialogu Społecznego, wskazując, że wówczas związkowcy wykazali się dużą rozwagą, a zarząd KW niezwykłą odwagą.

Zygmunt Łukaszczyk przypomniał, że w Urzędzie Wojewódzkim związkowcy trwa akcja protestacyjna. - Jeżeli wojewoda ma się zajmować tym, czy flaga narodowa może wisieć obok sztandaru "S" lub OPZZ, to szkoda na to jego czasu. Niech wiszą wszystkie. Jest szereg innych ważnych spraw, którym należy poświęcać uwagę.

Wojewoda zapoznał związkowców z problemami śląskich zakładów pracy i poinformował o wdrażanej reformie administracji państwowej i rządowej w śląskim UW. Wyjaśnił, że część kompetencji wojewody zostanie przekazanych jako zadania własne Urzędowi Marszałkowskiemu oraz gminom.

Podczas obrad omawiano również sytuację w służbie zdrowia. Członkowie ZR przyjęli stanowisko, w którym zaapelowali o równe traktowanie wszystkich grup zawodowych.

Beata Gajdziszewska

Strajk włoski i niebieskie wstążki

Napięta sytuacja w spółkach grupy Fiat Auto Poland. „Solidarność" w koncernie zachęca załogę do podjęcia w sobotę strajku włoskiego.

W firmie wciąż trwa kontrola Państwowej Agencji Pracy. Inspektorzy badają, czy zarząd utrudnia prowadzenie negocjacji. Od zakończenia kontroli związkowcy uzależniają datę zorganizowania referendum strajkowego i strajku.

„S" w Fiacie przygotowuje się do strajku ostrzegawczego

- Póki co mobilizujemy załogę - mówi szefowa "S" w koncernie **Wanda Stróżyk**. - Każdy z pracowników, który popiera nasze stanowisko, nosi niebieską wstążkę. Jest zainteresowanie taką formą manifestacji, ludzie się nie boją. Zachęcamy też pracowników do podjęcia strajku włoskiego, by w sobotę powstrzymywali się od pracy w nadgodzinach.

"Solidarność" chce też, by w zakończeniu sporu pomógł mediator. Nie zgadza się na to zarząd. - Powiedziano nam, że mediacja nie jest potrzebna, bo nie ma sporu. Jeśli tak, to dlaczego nie chce rozmawiać na temat podwyżek? - pyta Stróżyk.

Konflikt płacowy w Fiacie trwa od listopada ubiegłego roku. Wanda Stróżyk podkreśla, że pracodawca przede wszystkim skupił się rozmowach dotyczących wprowadzenia 18- i 20-zmianowego systemu pracy, któremu załoga była przeciwna. W grudniu 6 central związkowych podpisało z zarządem porozumienie przyznające pracownikom średnio 310 zł podwyżki oraz premię, a pracodawca wycofał się - przynajmniej na razie - z wprowadzenia nowego systemu pracy. "Solidarność" nie podpisała tego porozumienia. Związek domaga się kontynuacji negocjacji płacowych, utrzymując wcześniejsze żądania. Najważniejsze z nich to: 1000 zł podwyżki, nieutrudnianie prowadzenia działalności związkowej i wycofanie się zarządu z eksmisji komisji zakładowej z zajmowanego pomieszczenia.

wg

Stanowisko

Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność""

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ "Solidarność" odnosząc się do aktualnej sytuacji służbie zdrowia i ratownictwie medycznym wyraża oburzenie i stanowczo sprzeciwia się decyzjom tych pracodawców, którzy przyznają znaczne podwyżki wynagrodzeń tylko wybranym grupom zawodowym.

Stoimy na stanowisku, że pracodawcy winni w porozumieniach płacowych uwzględniać wszystkich pracowników, bowiem każdy z nich jest niezbędny do prawidłowego funkcjonowania placówek ochrony zdrowia i ratownictwa medycznego.

Obecna sytuacja budzi niezadowolenie, wprowadza chaos i poróżnia pracowników.

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ "Solidarność" oczekuje podjęcia natychmiastowych działań zmierzających do racjonalnego podziału środków finansowych przeznaczonych na płace we wszystkich zakładach opieki zdrowotnej i ratownictwie medycznym.

Albo kryzys, albo cud

Coraz większy popłoch panuje na światowych giełdach. Na warszawskiej też. Takiego zamieszania nie było od drugiej wojny światowej. Na razie tracą akcjonariusze i gracze giełdowi, ale może się okazać, że stracimy wszyscy.

Globalna gospodarka, czy się to nam podoba, czy nie, działa jak system naczyń połączonych. Jeśli w gospodarce Stanów Zjednoczonych pojawiają się oznaki recesji i paniki na giełdzie Wall Street - muszą skutki ponosić wszystkie kraje i wszystkie dziedziny gospodarcze. Jak dotychczas największe straty ponoszą akcjonariusze i gracze giełdowi.

W Polsce na warszawskiej giełdzie w ostatnich dniach miliardowe kwoty wyciekły z firm największych krajowych biznesmenów. Jednak ich straty nie stanowią zagrożenia dla polskiej gospodarki, taki potentat giełdowy jak **Leszek Czarnecki** (Getin Bank), mówi dziennikarzom, że stracił jedynie wirtualne pieniądze. Skąd więc taka panika?

Traci realna gospodarka

Wiadomo, że praprzyczyną obecnego popłochu na światowych giełdach jest kryzys na amerykańskim rynku kredytów hipotecznych. Te kredyty udzielane bardzo szeroko już od lat 90. po podwyżkach stóp procentowych przez bank centralny USA dla wielu amerykańskich kredytobiorców okazały się nie do spłacenia. Bank centralny podwyższając stopy procentowe chronił gospodarkę Stanów przed inflacją (i to się udawało) oraz przed szybkim słabnięciem dolara (to się natomiast nie udało). Ale jednocześnie podrożenie kredytu okazało się dodatkowym, bardzo bolesnym ciosem dla gospodarki, bo masowo niespłacane kredyty spowodowały gigantyczne straty banków w USA, tym bardziej, że nieruchomości przejętych od niewypłacalnych dłużników nikt nie chciał kupować. To spowodowało gwałtowny spadek cen nieruchomości i załamanie tego rynku. Banki poniosły kolejne straty, oceniane na astronomiczną kwotę 500 mld dolarów, co spowodowało i utrwaliło spadki na giełdach. W tej sytuacji jak dotychczas niewiele pomaga kolejne obniżanie stóp procentowych przez bank centralny USA. Coraz wyraźniejsze są objawy krachu giełdowego - w USA, w Chinach i Japonii, a także w Europie. Na przyczyny ekonomiczne nakłada się psychologia. Gracze w panice wycofują się z giełd pozbywają się za wszelką cenę akcji w obawie, że staną się zupełnie bezwartościowe. Co gorsza - biznes przestał wierzyć w plan ratunkowy zaproponowany przez prezydenta **Busha** dla uzdrowienia gospodarki USA. Chodzi nie tylko o rynek kredytów hipotecznych i o banki, ale o ożywienie bardzo osłabionej koniunktury. Nie najlepsze są opublikowane dotychczas wyniki finansowe czołowych amerykańskich firm i instytucji, jak Bank of America.

Złe nastroje w Europie

Załamanie systemu bankowego może się rozpocząć od krajów Unii Europejskiej. Pojawiły się informacje o wielomiliardowych stratach czołowych europejskich banków i instytucji, które zaangażowały się na amerykańskim rynku kredytów hipotecznych. Poważnie ucierpiała brytyjska firma Barclays, niemieckie Deutsche Bank i Commerzbank, a także filary francuskiej gospodarki Socitete Generale i BNP Paribas. Koncern WestLB poinformował, że jego starty wynoszą około 1 mld zł i zapowiedział zwolnienie 2 tys. pracowników. Bo kolejne negatywne konsekwencje odbijają się na rynku pracy. W USA w ostatnich miesiącach wbrew prognozom nastąpił minimalny wzrost liczby miejsc pracy, a i to wyłącznie dzięki zapotrzebowaniu sektora publicznego. W sektorze prywatnym zatrudnienie utraciło kilkadziesiąt tysięcy osób. W Unii Europejskiej na razie nie grozi wzrost bezrobocia, ale w Japonii i w Chinach w grudniu miejsc pracy ubywało.

Co z naszą gospodarką?

Dużo gorsze wyniki globalne mają wpływ na naszą gospodarkę. Widać to przede wszystkim na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych, gdzie nastąpiły spadki największe od kilku lat. Spowolnienie gospodarki światowej też negatywnie wpłynie na nasz eksport i produkcję przemysłową. Ale w znacznym stopniu ratuje nas wciąż dość duże zamknięcie polskiej gospodarki wobec świata zewnętrznego. Nasz eksport wynosi tylko 40 proc. krajowego, PKB, inaczej niż w Czechach, Słowacji czy na Węgrzech (do 70 proc. PKB). Na skutek tego koniunktura jest u nas nakręcana dzięki rosnącemu popytowi krajowemu, który z kolei zależy od siły nabywczej społeczeństwa. Z tym w ostatnim czasie nie było źle - statystycznie średnie wynagrodzenia wzrosły w 2007 r. o ponad 9 proc. Jest to logiczna konsekwencja i wysokiego wzrostu gospodarczego, i akcesji do Unii Europejskiej - zgodnie z ocenami NSZZ "Solidarność" musi nastąpić stopniowe wyrównywanie poziomu płac do obowiązujących w krajach UE. Ten wzrost, zdaniem niektórych ekonomistów oraz kręgów finansowych, spowodował zwiększenie inflacji. Twierdzą oni, że nacisk na wzrost płac w Polsce spowoduje wzrost cen w 2008 r nawet o 4,5 - 5 proc. Nie obliczyli jednak, jaka w tym będzie rola dużej podwyżki cen energii elektrycznej oraz rosnące ceny ropy, gazu itp. Natomiast pewne jest, że takie opinie wymuszą kolejne podwyżki stóp procentowych. W Polsce zdrożeją kredyty, także kredyty już zaciągnięte - w tym kredyty na mieszkania, czyli hipoteczne. W którym miejscu przekroczymy granice naszego własnego kryzysu hipotecznego?

Teresa Wójcik

ATEST
OCHRONA PRACY MIESIĘCZNIK
Czasopismo przeznaczone dla osób zainteresowanych sprawami bezpieczeństwa, higieny i prawa pracy.
tel. (12) 432 04 00, tel./fax (12) 422 64 99
poczta@atest.com.pl
www.atest.com.pl

Każdy (prawie) może szkolić

Rozmowa z Jerzym Kowalskim, naczelnikiem wydziału ochrony pracy w departamencie prawa pracy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

- ***Robert Kozela: Niedawno weszło w życie rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 9 października br. zmieniające rozporządzenie w sprawie szkolenia w dziedzinie bhp. Jaki był powód wprowadzenia zmian?***

Jerzy Kowalski: W rozporządzeniu w sprawie szkoleń z lipca 2004 roku odwoływaliśmy się do odrębnego przepisu, przede wszystkim w zakresie wzorów zaświadczeń, dokumentowania szkoleń, dopuszczalnych form szkolenia i definicji. I ten przepis, czyli rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej oraz Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie zasad i warunków podnoszenia kwalifikacji zawodowych i wykształcenia ogólnego dorosłych, został zmieniony przez rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z 3 lutego 2006 r. w sprawie uzyskiwania i uzupełniania przez osoby dorosłe wiedzy ogólnej, umiejętności i kwalifikacji zawodowych w formach pozaszkolnych. Zmieniony w takim stopniu, że musieliśmy nowelizować nasze rozporządzenie w sprawie szkoleń. Musieliśmy na przykład wprowadzić odrębną dla szkoleń bhp definicję kursu, bo zgodnie z nowym rozporządzeniem resortu edukacji kurs powinien trwać nie krócej niż 30 godzin, a my całkiem niedawno na wniosek pracodawców skróciliśmy kursy do 16 godzin.

- ***Najistotniejsze zmiany, które wprowadziła ta nowelizacja…***

Przede wszystkim wprowadziliśmy słowniczek, którego nie było w poprzednim rozporządzeniu. Znalazła się w nim definicja kursu, który powinien trwać co najmniej piętnaście godzin lekcyjnych. Instruktaż powinien mieć natomiast minimum dwie godziny. Były już pytania, dlaczego dwie, skoro w instruktażu ogólnym są trzy, ale w instruktażu dla pracowników administracyjno-biurowych są dwie, więc daliśmy tę minimalną liczbę. Wymieniliśmy też jednostki organizacyjne, które mogą szkolić w zakresie bhp oraz wprowadziliśmy wzór zaświadczenia potwierdzającego odbycie szkolenia w zakresie bhp.

- ***Pojawiła się też definicja przygotowania dydaktycznego, ale chyba niedostatecznie jasna, skoro behapowcy wciąż pytają, jakie szkoły czy kursy dydaktyczne muszą ukończyć, jeśli chcą prowadzić szkolenia bhp.***

Nieprawdziwa jest informacja, że potrzebne jest jakieś specjalne przygotowanie dydaktyczne. Nie trzeba mieć studiów pedagogicznych, żeby wykładać na szkoleniach bhp. Trzeba mieć ukończone szkolenie w zakresie bhp, w ramach którego był poruszony temat nowoczesnych metod kształcenia osób dorosłych w zakresie bhp. No i trzeba mieć odpowiednią wiedzę merytoryczną.

- ***Czyli jaki kurs musiałbym ukończyć, żeby móc szkolić?***

Jeśli chodzi o osoby kierujące pracownikami, to w ramach szkolenia okresowego mają zajęcia (minimum dwie godziny), podczas których są omawiane metody uczenia osób dorosłych, formy szkolenia, zastosowanie środków audiowizualnych itd. I to wystarczy, żeby mogli szkolić zarówno robotników, jak i inne osoby kierujące pracownikami. Natomiast osoba na stanowisku mistrza, jeżeli ukończy szkolenie okresowe z zajęciami na temat metod prowadzenia instruktażu, może prowadzić instruktaż dla swoich podwładnych. Można też oczywiście ukończyć kurs dotyczący prowadzenia instruktażu.

- ***A co z behapowcami? Wciąż przychodzą do redakcji pytania typu: co muszę skończyć, żeby móc szkolić?***

Wystarczy ukończone szkolenie okresowe dla służby bhp, w którym musi pojawić się temat dotyczący metodyki szkoleń.

- ***Czyli, mówiąc inaczej, wystarczy być behapowcem i spełniać wymagania kwalifikacyjne zgodnie z rozporządzeniem w sprawie służby bhp oraz mieć aktualne szkolenie okresowe, żeby móc prowadzić szkolenia bhp.***

Tak. Warto jeszcze dodać, że w swoich zadaniach pracownik służby bhp ma wpisane szkolenia wstępne ogólne. Pracodawca może podjąć decyzję, że będzie szkolił swoich pracowników siłami własnej kadry kierowniczej i służby bhp. I wtedy, jeżeli zleca pracownikowi służby bhp szkolenie okresowe, czy nawet kierownictwo kursu, musi mu dodatkowo zapłacić. Trafiają do nas pytania od pracodawców, czemu wszystkich szkoleń nie wpisaliśmy do zakresu obowiązków służby bhp? Po pierwsze, dlatego że nie każdy pracownik służby bhp nadaje się do prowadzenia zajęć. Po drugie, nie może być tak, że jedna osoba będzie prowadziła wszystkie tematy, od toksykologii po udzielanie pierwszej pomocy. Jeden behapowiec nie może znać się na wszystkim.

- ***Czy, szkoląc na umowę zlecenia poza swoją firmą, behapowiec też nie musi mieć dodatkowych uprawnień dydaktycznych?***

Musi mieć przygotowanie dydaktyczne, o którym mówiłem wcześniej. Wystarczy, że podpisze umowę z jednostką szkoleniową i przedstawi jej zaświadczenie o aktualnym szkoleniu okresowym dla służby bhp, dyplom technika bhp, dyplom ukończenia studiów licencjackich, inżynierskich, magisterskich bądź podyplomowych z zakresu bhp. Oczywiście, można dodatkowo starać się o nieobligatoryjny certyfikat CIOP dla wykładowców lub ukończyć dodatkowo kurs pedagogiczny.(…)

- ***System szkoleń bhp jest tak pomyślany, że wyzwala aktywność behapowców, którym chce się szkolić i umieją to robić.***

Taki był zamiar. Zresztą już kilkanaście lat temu wprowadziliśmy zmiany, które miały wyzwolić aktywność pracowników służby bhp: w 1991 roku w kodeksie pracy otworzyliśmy możliwość obsługi mniejszych zakładów w zakresie bhp przez firmy zewnętrzne lub behapowców na umowach zlecenia. To rozwiązanie się przyjęło.

- ***Jeśli chodzi o system szkolenia pracowników w zakresie bhp, to w jednym miejscu jest na pewno gorzej niż było: po likwidacji szkolenia podstawowego młodzi pracownicy są gorzej przygotowani do pracy. System edukacji nie zapewnia kształcenia bhp.***

Szkolenie podstawowe funkcjonowało dlatego, że polski system oświaty nie zapewniał młodzieży znajomości przepisów i zasad bezpiecznej pracy. Jednak miało ono zasadniczy mankament - obciążało pracodawców kosztami i stwarzało znaczne trudności organizacyjne. Z tego powodu wprowadziliśmy do kodeksu pracy obowiązek dla ministra edukacji zapewnienia tematyki bhp na wszystkich poziomach kształcenia (od podstawówki do szkoły wyższej). Wniosek o likwidację szkolenia podstawowego wpłynął do nas od głównego inspektora pracy w 2000 roku. Przez pięć lat prowadziliśmy z ministrem edukacji korespondencję w tej sprawie. W końcu uzyskaliśmy zapewnienie, że w 2005 roku absolwenci szkół ponadgimnazjalnych będą posiadać wiedzę i umiejętności w zakresie szkolenia podstawowego. Nie mieliśmy już wtedy podstaw do utrzymywania tego szkolenia.

- ***Ale szkoły nie zapewniają absolwentom odpowiedniej wiedzy z zakresu bhp. Zwracała na to uwagę między innymi Rada Ochrony Pracy.***

My też otrzymujemy wiele takich sygnałów. W związku z tym co roku w przygotowywanej przez resort pracy, a przyjmowanej przez Radę Ministrów, ocenie warunków pracy w Polsce powtarzamy wniosek, że MEN powinien spowodować pełne wdrożenie obowiązku wynikającego z artykułu 231 paragraf 2 kodeksu pracy, dotyczącego uwzględnienia problematyki bhp oraz ergonomii w szkolnych programach nauczania na wszystkich poziomach edukacji. I do skutku będziemy pytać resort edukacji o efekty.

- ***Dziękuję za rozmowę.***

Harmonogram szkoleń związkowych na I półrocze 2008 roku

Nr turn.	Termin szkolenia	Rodzaj szkolenia	Prowadzący
II	28.01 – 01.02	Ogólnozwiązkowe	Jacek Majewski Eugeniusz Karasiński
III	04.02 – 08.02	Skarbnicy OZ i Kom. Rewizyjne	Jacek Majewski Eugeniusz Karasiński
IV	25.02 – 29.02	Wybrane elementy prawa pracy	Jacek Majewski Eugeniusz Karasiński
V	03.03 – 07.03	Skarbnicy OZ i Kom. Rewizyjne	Jacek Majewski Eugeniusz Karasiński
VI	10.03 – 14.03	Ogólnozwiązkowe	Jacek Majewski Eugeniusz Karasiński
VII	31.03 – 04.04	Wybrane elementy prawa pracy	Jacek Majewski Eugeniusz Karasiński
VIII	07.04 – 11.04	Negocjować można wszystko	Jacek Majewski Eugeniusz Karasiński
IX	14.04 – 18.04	Skarbnicy OZ i Kom. Rewizyjne	Jacek Majewski Eugeniusz Karasiński
X	21.04 – 25.04	Wybrane elementy prawa pracy	Jacek Majewski Eugeniusz Karasiński
XI	05.05 – 09.05	Skuteczny działacz, Lider w NSZZ „Solidarność”	Jacek Majewski Eugeniusz Karasiński
XII	12.05 – 16.05	Prawo pracy cz. II	Jacek Majewski Eugeniusz Karasiński
XIII	26.05 – 30.05	Tworzenie i negocjowanie Układów Zbiorowych Pracy	Jacek Majewski Eugeniusz Karasiński
XIV	02.06 – 06.06	Wybrane elementy prawa pracy	Jacek Majewski Eugeniusz Karasiński
XV	09.06 – 13.06	Negocjować można wszystko	Jacek Majewski Eugeniusz Karasiński
XVI	16.06 – 20.06	Prawo pracy cz. II	Jacek Majewski Eugeniusz Karasiński
XVII	23.06 – 27.06	Skuteczny działacz, Lider w NSZZ „Solidarność”	Jacek Majewski Eugeniusz Karasiński
XVIII	02.06 – 06.06	WSPARCIE KOLEŻEŃSKIE	Danuta Jemioło

Komunikat dla Komisji Zakładowych

Komisje nieposiadające numeru Regon i NIP oraz nieskładające aktualnej ankiety informacyjnej, analizy składek, nie otrzymają potwierdzenia rejestracji ZOZ i MOZ. Ponadto przypominamy o ustawowych terminach składania sprawozdań w urzędach skarbowych: CIT-8 do 31 marca 2008 r., załączniki do CIT-8 (bilans, rachunek wyników, informacja dodatkowa, uchwała o zatwierdzeniu bilansu) nie później niż do 30 czerwca 2008 roku. PIT-y rozliczeniowe z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych należy złożyć do 29 lutego 2008 roku.

Termin składania do ZR analizy składek za rok 2007 upływa 31 marca 2008 r.

Więcej Informacji: Halina Murzyn - pok. 112, tel. 032 353 84 25 wew. 112.)

Zarząd Regionu na swojej stronie www.solidarnosc-kat.pl, udostępnił do pobrania druki bilansu, rachunku wyników, informacji dodatkowej - załączniki do CIT-8 oraz inne (*Dokumenty do pobrania*).

Główna Księgowa Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”, 40-286 Katowice, ul. Floriana 7; www.solidarnosc-kat.pl; e-mail:region@solidarnosc-kat.pl; tel. centrala: 032 353-84-25; Sekretariat Ogólny ZR: tel./fax 032 253-78-00; Biuro Przewodniczącego: tel. 032 258-98-56, tel./fax 032 253-73-73; Biuro Ekonomiczno-Prawne: tel. 032 253-75-08, e-mail: prawne@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Rozwoju i Szkoleń Związkowych oraz Współpracy Zagranicznej: Biuro Szkoleń i Zagraniczne, tel./fax 032 253-87-62; e-mail: zagraniczne@solidarnosc-kat.pl; Rozwój Związku, tel. 032 353 84 25 wew. 226, e-mail: organizator@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Ewidencji Związkowej: tel./fax 032 206-85-20, e-mail: ewidencja@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Pośrednictwa Pracy i Aktywizacji Zawodowej - Związkowe Biuro Pośrednictwa Pracy: tel./fax 032 206-89-04; Biuro Finansowo-Księgowe: tel./fax 032 253-76-70, Rozliczenie składek Związkowych, tel. 032 206-85-77; Biuro Administracyjne: tel. 032 353-84-25 wew. 199/499; Biuro Ochrony Warunków i Bezpieczeństwa Pracy (BHP): 032 353-84-25 wew. 107; Regionalna Komisja Rewizyjna: tel./fax 032 253-74-91, e-mail: rewizyjna@solidarnosc-kat.pl;

Biura Terenowe ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 032 281-71-65, e-mail: bytom@solidarnosc-kat.pl; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 032 230-89-30, tel./ fax 032 231-25-27, e-mail: gliwice@solidarnosc-kat.pl; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 032 473-19-74 i 032 473-23-59, e-mail: jastrzebiezdroj@solidarnosc-kat.pl; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 032 615-17-11, e-mail: jaworzno@solidarnosc-kat.pl; Pszczyna, ul. 3 Maja 11, tel./fax 032 210-39-63, e-mail: pszczyna@solidarnosc-kat.pl; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 032 422-73-25, e-mail: rybnik@solidarnosc-kat.pl; Sosnowiec, ul. Mościckiego 14 pok. 301-302, tel. 032 266-47-64, tel./fax 032 363-17-15, e-mail: sosnowiec@solidarnosc-kat.pl; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 032 285-34-68 i 032 285-19-69, e-mail: tarnowskiegory@solidarnosc-kat.pl; Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/03, tel./fax 032 227-56-36, e-mail: tychy@solidarnosc-kat.pl; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 032 275-39-02, e-mail: zabrze@solidarnosc-kat.pl; Zawiercie, ul. 11 Listopada 2a, tel./fax 032 672-37-71, e-mail: zawiercie@solidarnosc-kat.pl;

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI • ISSN 1732-3940 • **Wydawca:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” • **Adres redakcji:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 032-253-72-54
Redaguje zespół: Beata Gajdziszewska (Redaktor naczelny), Agnieszka Konieczny; **Redaktor techniczny:** Krzysztof Woźniak; **Skład i łamanie:** Krzysztof Woźniak • e-mail: tygodnik@solidarnosc-kat.pl
Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o., Tychy • *Numer zamknięto: 22 stycznia 2008 r.*

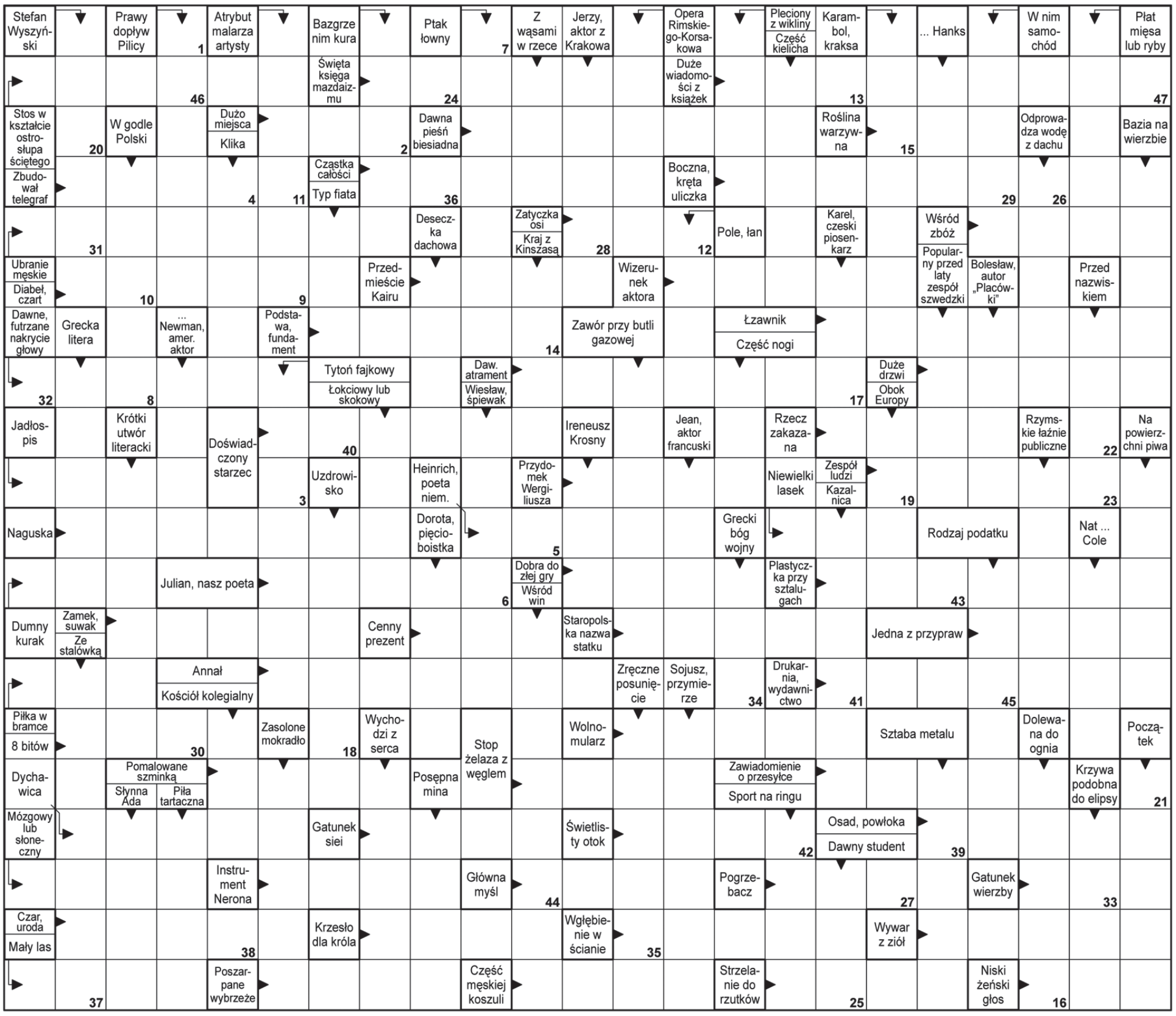

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie - aforyzm Wojtka Bartoszewskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47

Fundacja na Rzecz Zdrowia Dzieci i Młodzieży Regionu Śląsko-Dąbrowskiego im. Grzegorza Kolosy

Region Śląsko-Dąbrowski NSZZ Solidarność

organizacja pożytku publicznego opp.

Uwaga – zmiana!

Koniec formalności!

Teraz to urząd skarbowy przekaże Fundacji 1% Twojego podatku.

To proste jak nigdy!

tel./fax 032 253 91 41
ul. Floriana 7, 40-286 Katowice
www.fundacja-kolosy.org.pl
fundacja_dzieci@poczta.onet.pl

KONTO: ING Bank Śląski S.A.
Oddział w Katowicach
nr 44105012141000000700016306
• Nr KRS: 0000111954

SolDar Sp. z o.o.

40-286 Katowice, ul. Floriana 7/10

SolDar

- usługi poligraficzno-reklamowe,
- sprzedaż gadżetów związkowych (flagi, transparenty, kubki),
- czyszczenie i sprzątanie obiektów,
- usługi remontowo-budowlane,
- odzież robocza i ochronna, sprzęt BHP, środki czystości, nadruki firmowe na odzieży,
- artykuły biurowe.

tel. 032 353-84-25 wew. 410
soldar@interia.pl

Pogodzić pracę z rodziną

Czym jest telepraca i jakie przepisy prawne ją regulują? Co to jest job-sharnig? W jaki sposób wesprzeć kobietę zajmującą się wychowaniem dziecka? To najważniejsze pytania, na które szukali odpowiedzi uczestnicy seminarium poświęconego elastycznym formom zatrudnienia, które odbyło się w siedzibie Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności".

Warsztaty zorganizowane zostały przez partnerów projektu "Rodzic-Pracownik": Śląską Fundację Wspierania Przedsiębiorczości i Fundację Wspierania Demokracji Lokalnej - Centrum Dolnośląskie.

"Rodzic-pracownik" jest programem realizowanym przy udziale środków z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej Equal. Jego celem jest promowanie aktywności zawodowej osób sprawujących opiekę nad osobami zależnymi i psychologiczne wspieranie ich działań.

- Elastyczne formy zatrudnienia - takie jak telepraca - zmierzają do godzenia życia zawodowego i rodzinnego - mówił podczas spotkania **Grzegorz Słoń** z Centrum Kształcenia Ustawicznego Politechniki Świętokrzyskiej.

Zwrócił uwagę, że wcześniej telepraca - czyli praca w domu - była możliwa, ale rzadko stosowano tę formę zatrudnienia. Dopiero ubiegłoroczna nowelizacja Kodeksu pracy wprowadziła uregulowania umożliwiające pracownikowi decydującemu się na telepracę i jego pracodawcy zawarcie umowy o pracę.

Zdaniem Grzegorza Słonia korzyści płynące z Telepracy są oczywiste, zarówno dla pracownika, jak i pracodawcy.

- Osoba świadcząca pracę w domu, nie dojeżdżając codziennie do firmy, zyska więcej czasu. Natomiast pracodawca może zredukować koszty swojej działalności np. poprzez zmniejszenie powierzchni biurowej - przekonywał prelegent. - Stosowanie elastycznych form pracy może przynieść również korzyści dla całego społeczeństwa np. poprzez możliwość zatrudnienia osób mało mobilnych i niepełnosprawnych.

Inne omówione podczas seminarium elastyczne formy pracy i czasu pracy to m.in.: job-sharing, zadaniowy czas pracy, indywidualny rozkład czasu pracy, system skróconego tygodnia, umowa o pracę na zastępstwo oraz praca weekendowa.

ak

Uczestnicy seminarium poznali elastyczne formy zatrudnienia oraz korzyści i zagrożenia z nimi związane

Osoby sprawujące opiekę nad osobami zależnymi znajdują się w trudniejszej sytuacji, niż pozostali uczestnicy rynku pracy, często również pod względem psychologicznym.

Wykształcają się u nich postawy takie jak: przekonanie o niemożności osiągnięcia czegokolwiek mimo starań i niechęć do zmian. Może pojawić się również poczucie odtrącenia i wykluczenia społecznego, często idące w parze z niską samooceną i brakiem wiary we własne siły.

Wsparcie psychologiczne ma na celu pomoc w opiece nad osobą zależną, umocnienie wiary we własne możliwości oraz podjęcie aktywności zawodowej.

Pracodawcy przyjaźni pracownikom

Dwie firmy z naszego regionu - Południowy Koncern Węglowy oraz Bombardier Transportation - znalazły się wśród przedsiębiorstw wyróżnionych certyfikatem „Pracodawca przyjazny pracownikom". Konkurs, nad którym patronat objął prezydent Lech Kaczyński, zorganizowany został przez NSZZ „Solidarność".

- Z olbrzymią satysfakcją biorę udział w tej uroczystości i przesyłam listy gratulacyjne. To jest związane nie tylko z tym, czym się zajmowałem przez najpiękniejsze lata swojego życia, przez lata "Solidarności", ale tym, czym się zajmowałem zawodowo przez ponad ćwierć wieku, prawie 30 lat. Mówimy bowiem o tych pracodawcach, którzy, po pierwsze, uznają, że reżim prawa pracy czyli reżim umowy o pracę, a w szczególności umowy na czas nieokreślony. To jest podstawowa forma zatrudnienia ludzi, którzy żyją z pracy, z pracy najemnej. I mimo, że niektórzy uważają, że to przestarzałe - są kraje, które likwidują kodeksy pracy - to ja w dalszym ciągu uważam, że to jest podstawa stabilizacji stosunków pracy - mówił podczas poniedziałkowej uroczystości Lech Kaczyński, który wyróżnionym przedsiębiorstwom wręczył listy gratulacyjne. Prezydent zwrócił również uwagę, że wyróżnione firmy przestrzegają prawa do organizowania się pracowników w związki zawodowe.

- Certyfikat jest wyrazem uznania pracowników dla pracodawców, którzy za najwyższą wartość uznają ludzi. Chcieliśmy pokazać pozytywne przykłady współpracy pomiędzy związkiem i pracodawcą. Wystarczy tylko odpowiednio prowadzić dialog pomiędzy przedstawicielami zarządów przedsiębiorstw i załogi. Takie zakłady istnieją i świetnie prosperują - podkreślał podczas uroczystości Janusz Śniadek, przewodniczący "S".

Dział Informacji KK, wg

Wiceprzewodniczący ZR Bogdan Biś przekazał Lechowi Kaczyńskiemu podczas uroczystości zaproszenie do objęcia patronatem 20. rocznicy strajków górniczych z 1988 r.

Waldemar Sopata, przewodniczący "Solidarności" w Południowym Koncernie Węglowym:

To olbrzymie wyróżnienie, ale i zobowiązanie dla pracodawcy. Jako związkowców cieszy nas, że w PKW funkcjonują wyłącznie umowy na czas nieokreślony i że odchodzi się od angażowania firm zewnętrznych. Funkcjonuje dialog ze stroną społeczną, jak chociażby teraz przy zawieraniu porozumienia płacowego, związki są szanowane. Cieszy też, że pracodawca nie oszczędza na bezpieczeństwie i podnoszeniu kwalifikacji pracowników. Oczywiście nie jest idealnie. Poprawy wymaga np. relacje przełożonych z pracownikami i inne zwykłe codzienne sprawy.

Nagrodzone firmy:

- Bombardier Transportation (ZWUS) Polska Sp. z o.o.
- Elektrociepłownie Wybrzeże S.A.
- Elektromontaż - Poznań S.A.
- Gdańska Stocznia Remontowa im. J. Piłsudskiego S.A.
- Karpacki Operator Systemu Dystrybucyjnego Sp. z o.o.
- Kopalnia Soli "Wieliczka" S.A.
- Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie Sp. z o.o.
- Okręgowe Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Gdyni Sp. z o.o.
- Południowy Koncern Węglowy S.A.
- Przedsiębiorstwo Produkcji Kruszywa i Usług Geologicznych Kruszgeo S.A.
- Przedsiębiorstwo Produkcyjne Podzespołów Elektronicznych "DOLAM" S.A.
- Zakłady Chemiczne "Siarkopol" Sp. z o.o.
- Zakłady Mechaniczne "Tarnów"
- Zakłady Metalowe "MESKO" S.A.
- Zielonogórskie Wodociągi i Kanalizacja Sp. z o. o.

„Solidarność" w Saia-Burgess rośnie w siłę

Tylko w ciągu dwóch tygodni stycznia przynależność do „Solidarności" zadeklarowało 250 pracowników fabryki Saia-Burgess w Dąbrowie Górniczej. Organizacja związkowa powstała w tym zakładzie w grudniu ubiegłego roku i liczy już ponad 280 członków.

Okazuje się, że szwajcarska precyzja w połączeniu z inwestycją w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej nie musi oznaczać godnych warunków płacy. Większość pracowników Saia-Burgess zatrudnionych jest na podstawie umów na czas określony. Wielu z nich otrzymuje najniższe wynagrodzenia.

- Będziemy upominać się o wzrost wynagrodzeń i zmianę umów zawartych z pracownikami na umowy na czas nieokreślony - mówi **Magdalena Rosa** przewodnicząca "Solidarności" w fabryce.

Od lutego Magdalena Rosa rozpocznie pracę na etacie związkowym, a pracodawca zobowiązał się do przekazania "S" pomieszczenia.

Organizator związkowy Zarządu Regionu **Robert Odyjas** podkreśla, że nowa organizacja może liczyć na wsparcie nie tylko ZR, ale również związkowców z innych zakładów z terenu Dąbrowy Górniczej, przede wszystkim z huty "Katowice".

- Będziemy upominać się o wzrost wynagrodzeń - zapowiada Magdalena Rosa przewodnicząca "S" w Saia-Burgess

- Ważne jest również to, że komisja przystąpiła do Regionalnej Sekcji Motoryzacyjnej - dodaje Odyjas.

Szwajcarska grupa Saia-Burgess to jeden z największych światowych dostawców mikroprzełączników i podzespołów automatyki przemysłowej. Firma weszła na polski rynek pod koniec 2005 r., uruchamiając produkcję w hali wydzierżawionej od firmy Galia. Pomieszczenia wymagały niewielkiego remontu i odpowiedniego wyposażenia. Wartość inwestycji wyniosła 1,4 mln. zł. Na początku do pracy w fabryce zatrudnionych zostało 170 osób. Wśród nich znaleźli się również byli pracownicy Galii. W ciągu dwóch lat w firmie powstało wiele nowych miejsc pracy.

Saia-Burgess ma zakłady w Szwajcarii, Niemczech i Wielkiej Brytanii oraz w Ameryce Północnej, Afryce i Azji. Na prowadzenie działalności w naszym kraju grupa zdecydowała się ze względu na kilkuletnie doświadczenie we współpracy z polskimi firmami. Przy lokalizacji nowego zakładu zarząd Saia-Burgess wziął pod uwagę dobrą infrastrukturę, pomoc lokalnych władz i Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Agnieszka Konieczny